

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 13. Październ. — National Ztg donosi, że Szwecya niepodpisała sprzymierza z Danią, ponieważ rada państwa w Sztokholmie oświadczyła, że niemożna się spodziewać korzyści, tylko szkód z tego powodu wyniknąć mogących co do pożyczki 35 milionów zaciągnąć się mającej na kolej żelazną. Posłowie rosyjski i francuski w Kopenhadze radzą utrzymać pokój.

Düsseldorf, 12. Październ. — Wedle Rheinische Ztg. nadeszła do Kolonii urzędowa wiadomość, że król Jmość jutro w przejeździe swym obejrzy katedrę kolońską, ale na uroczystości katedralnej nie będzie.

Wiedeń, 12. Październ. — Botschafter zamieścił artykuł następującej osnowy: Anglia i Francya zgodziły się na wysłanie not do gabinetu petersburskiego, w których uznano Rosyą za pozbawioną tytułu posiadania Polski i uwiadomiły rząd austriacki o tem postanowieniu. W Wiedniu jak się zdaje zaszły w ostatnich dniach układy, które utrzymały dotychczasową spójność akcyi. Wskutek tych układów obie noty nie zostaną wysłane do Petersburga. Usiłowania teraz ku temu zmierzają, aby sformułować manifestacyą która mniej teoretycznie, ale więcej praktycznie przemawia i całą powagę czynu w sobie zawiera (?).

Z nad granicy Król. Polsk., 12. Październ. — (Źródło nie podane, z kąd wzięto tę wiadomość). Wskutek denuncyacji odbyła się wczoraj w Warszawie w pałacu Grabowskiego na Miodowej ulicy przetrząsanie pomieszczeń. Podobno miano odkryć broń, naboje i mundury. Właściciela i mężką ludność uwięziono, gmach zaś otoczono wojskiem.

Paryż, 12. Październ. — Jenerał Montebello, dowódzca dywizyi francuskiej w Rzymie, wyjechał ztamtąd do Paryża. Król bawarski przybył do Rzymu.

Berlin, 13. Października. — Najj. Pan raczył nadać dyrektorowi głównej poczty Hornowi w Hamburgu, order orla czerwonego 2. klasy z dębowym liściem, radzcy sądu powiatowego Mütschschefahlowi w Leobschütz i nauczycielowi Austowi w Wüste Röhrsdorfie order orla czerwonego 4. klasy.

Berlin, 12. Października. — Gazeta wrocławska pisze: wspomnieliśmy już o tem, że ministeryalna korespondencya prowincyalna zaleca wybierać na deputowanych przewodników stronnictwa konserwatywnego. Dziwną jest rzeczą, że po tylu występowaniach przeciw składowi teraźniejszej izby deputowanych lista konserwatywna tyle zamieszcza deputowanych, że ich liczba przeważa dawniejszą, która zasiadała w izbie deputowanych. Wyłączenie więc urzędników z grona deputowanych nie leży w zamiarach ministerstwa stanu, mimo zniesienia kosztów zastępstwa. Gdy te nie będą opędzane ze skarbu państwa, należy do stronnictw, aby to, co potrzeba, dokonały. Nat. Ztg też tego jest zdania i powiada, że koła wyborcze, które zechcą liberalnych urzędników wybrać i wysłać do izby deputowanych, powinni obmyślić dla nich wynagrodzenie do wysokości kosztów zastępstwa dochodzące. Ważną przeto jest rzeczą, aby z funduszu narodowego wzięto tyle, ile na to potrzeba.

— Dowiadujemy się z pewnego źródła, że na przypadek egzekucyi związkowej w Danii, rezerwa pruska na ten cel mająca być użytą, wynosi 10—12,000 ludzi z pułków wchodzących w skład korpusów 2, 3, 5 i 7. Bataliony te mają być postawione na pół siły wojennej w równej mierze kawalerji i artylerji.

Bremen, 10. Paźdz. — Duńczykowie zdają się chcieć przekonać Niemców, że na dobre myślą o wojnie. W tych dniach pokazał się duński kuter wojenny przed ujściem Wezry, a wedle wiadomości z Hamburga rząd duński ściągá swe srebro z tamecznego banku.

— Szkocka bankietowa mowa lorda Russella rzuciła na pastwę prasie europejskiej temat dość zajmujący, aby dyskusya nad nim zapeł-

niła próżnią powstałą w akcyi dyplomatycznej po nadejściu not Gorczakowa. Jeżeli takim był jej cel, najzupełniej go osiągnęła. Prasa podobna jest bardzo często do orkiestry teatrowej, która pauzy międzyatakowe odgrywanego dramatu zapęnia muzyką, aby się usposobiła do patrzenia z większem pobłażaniem na złą grę aktorów. I z tego zadania prasa angielska i francuska, grające pierwsze skrzypce w tej orkiestrze, zaszczytnie się wywiązała. Publiczność zapomniała złej gry aktorów dyplomatycznych, i dała wiareg zapewnieniom prasy, że w przyszłym wystąpieniu lepiej się popiszą. Oto jedyny widomy skutek szumnej mowy ministra angielskiego.

Kto się po niej czegoś więcej spodziewał, ten przepomniał, że w zagranicznej polityce angielskiej słowo i czyn tworzą dwie całkiem odrębne dziedziny. Ludzie stanu angielscy wiedzą bardzo dobrze co słuszne i sprawiedliwe, ale dalecy są od tego, aby mając ster rządu w ręku, według wiedzy tej nim kierowali. Dawno już politykę tę sformułowano. «Polityczna i religijna wolność w całym świecie, kiedy interesa znajdują się w kolizyi; przyjaźń z przebaknionym i skłonny do uległości absolutyzmem; serdeczne powinszowanie przywróconego pokoju i porządku.» To jest tradycyjna polityka Anglii względem państw i narodów stałego ładu Europy. Zastosowanie jej do sprawy polskiej nie trudne. Lord Russell może jeszcze sto razy powtórzyć, że Rosya straciła prawo do posiadania krajów polskich; za każdą razą doda do tych słów, możemy tego być pewni, że ani interesa, ani zobowiązania Anglii nie wymagają, aby prowadziła wojnę za Polskę. Anglia nie będzie miała nawet nic przeciw temu, jeżeli Francya pochwyci za słowo jej ministra, i weźmie je za punkt wyjścia w dalszem działaniu przeciw Rosyi. Być nawet może, że i gabinet angielski przyłączy się do niego i da mu charakter urzędowy w dalszym postępie sprawy. Ale i między takim oświadczeniem a czynnem jego poparciem, niezmierny jeszcze będzie przedział. Nie byłoby tak samo podczas ostatniej wojny włoskiej? Nie wychodził na to samo brzmiać nam dotąd w uszu maksyma w całym znaczeniu słowa angielska, wyjąkana z pewnym trudem przez Palmerstona: «że Anglia ma prawo mieszanja się w sprawę polską, lecz nie ma obowiązku?» «Głos, głos jest Jakubów, ale ręce Ezawowe.» Liberalne są zasady polityki angielskiej, ale kramarskie postępowanie.

Mamyż się dziwić, że konstytucyjna Austria wzięła sobie wzór z Anglii? że ten przedział pomiędzy słowem a czynem więcej jeszcze rozszerzyła? że w teorii trzyma z Zachodem, a ykpraktyce z Moskwą? Charakter i następstwa takiego postępowania wmażaliście. Musiało narzeczcie przyjść do tego, aby wiedziano, że umieki rozróżnić rękę, która nam chleb, i drugą, która nam równocześnie kamień podaje. Cz.

Królestwo Polskie.

Jeneralna korespondencya wiedeńska pisze, że komitet narodowy polski w Paryżu przesłał do papieża adres, z podziękowaniem za publiczne procesye i modły za Polskę zarządzane w Rzymie, z prośbą o dalszą opiekę dla Kościoła katolickiego w Polsce uciemiężonego przez schizmę, z którego od Lutego 1863, 35 księży stracono, a 300 uwięziono lub na Syberyę wywieziono. Szląska gaz. donosi, że gabinetem w Wiedniu i Paryżu doręczono memoryał w sprawie polskiej, w którym wyliczono szczegółowo prześladowania katolików w Litwie i na Białej Rusi. Memoryał ten cesarzowi Franciszkowi Józefowi przedłożono, który po przeczytaniu jego rozkazał go odpisać i przesłać biskupom i prałatom austriackim.

— Gazeta wrocławska donosi, że dowódzca Iskra, właściwie nazywający się Sokołowski, został z rozkazu rządów narodowego stawiony przed sąd wojenny i rozstrzelany z powodu naaużycia swych pełnomocnictw i gwałtów popełnianych na osobach prywatnych. Pragnęlibyśmy bliżej poznać powody, jakie skłoniły rząd narodowy do takiej surowości, ogólnikowe podania wcale niewystarczają.

Warszawa, 11 Paźdz. — Wczoraj wieczorem o godzinie 1/2 9 otczyło wojsko dom braci Grabowskich. Rewizyą kierował jakiś człowiek po cywilnemu ubrany, widoczne śpieg i miano w sklepie znaleźć beczkę z siekierami, pugińa, kilka rewólwerów i mundurów. Domu tego otdąd pilnuje wojsko. Właściciela tego domu Jana Grabowskiego stawiono przed sąd wojenny w cytadeli. Wartość domu tego wynosi przynajmniej milion tal. — Kilku dowódców, którzy się udali do Paryża, wróciło napowrót do Królestwa i twor nowe oddziały.

Gaz. wroc.

— Korespondent z Wiednia do Bresl. Ztg podaje niektóre szczegóły o zastyletowanym w Warszawie drze Hermanim. Ma to być osobistość znana wiedeńskim i pieszteńskim redakcyom. Przed wybuchem wojny włoskiej przybył do stolicy Węgier, gdzie przestawił wiele z Raimami w Budzie, tłumacząc im, że Napoleon i Aleksander II. są dioskurami słowiańskiej przyszłości. Ztamtąd udał się do Wiednia, gdzie kilku dziennikom ofiarował się na korespondenta z włoskiego teatru wojny. Jak powiadał, paszport angielski miał mu ułatwić podróż do Włoch. W głównej kwaterze austriackiej spodziewał się znaleźć dużo znajomych z czasów dawniejszego swego pobytu w Wiedniu, gdzie podczas wojny krymskiej miał przesiadywać jako attaché księcia Gorczakowa, ówczesnego ambasadora rosyjskiego przy dworze wiedeńskim. Już wtedy nie chciał żaden dziennik wchodzić z nim w stosunki, gdyż w oczach wszystkich uchodził za »mnuchard'a«, którego ten pozyskać może, kto dobrze zapłaci. Znajdował się następnie w obozie austriackim aż do bitwy pod Magentą. Później stracono go w Wiedniu z ozu, aż wykłynały na widok jego »Pamiętnik lekarza« z wyprawy Garibaldeggo, o której twierdził p. Hermani, że brał w niej udział. Korespondent Bresl. Ztg dodaje, że czy na koszt rosyjski tam szpiegował, czy może zbierał miodek mądrości politycznej z usposobienia Węgier dla John Bulla, tyle pewna, że szpiegował; nie obudziła więc śmierć jego niespodziewana żadnego żalu w Wiedniu.

Warszawa, 9. Października. — W dzienniku urzędowym ruskimskim czytamy dzisiaj dalsze rozporządzenia magistratu dotyczące się kontrybucji nadzwyczajnej nałożonej na miasto. Rozporządzenie to brzmi dosłownie:

»Magistrat miasta stołecznego Warszawy. Rada administracyjna postanowieniem z dnia 30. Listopada 1849. roku wyrzekła, w artykule I.: Ktokolwiek z osób cywilnych i wojskowych w mieście Warszawie zamieszkałych, utrzymuje służących i oficjalistów różnych nazwisk do opłaty klasycznej pociągniętych, obowiązany będzie odtąd z zasług umową ustną lub na piśmie tymże upewnionych klasycznie odtrącać i do kasy miasta Warszawy wносить. W artykule II.: Przepis artykułu poprzedzającego rozciąga się do utrzymujących czeladź rzemieślniczą i fabryczną, tudzież oficjalistów przy zakładach przemysłowych.

Ponieważ magistrat zarządzi teraz z kolei egzekucją wojskową nieodstępną o płatę klasyczną przypadającą za rok bieżący od wymierzonych powyżej stawów, przeto uprzedzając o tem, wzywa niniejszem panów, ażeby z zasług służących i oficjalistów, którzy zostawili u nich w służbie w czasie rozpisu opłaty klasycznej na rok bieżący, t. j. w kwartale pierwszym tegoż roku, tudzież fabrykantów i majstrów, ażeby z zarobionych w tymże samym czasie przez ich czeladź i oficjalistów przy ich zakładach przemysłowych pieniędzy, opłatę klasyczną od tychże za rok bieżący przypadającą zaspokoili; gdyż z dn. 13. Października r. b. nieodstępna woj. kowa egzekucja o tę zaległość wysłana będzie.

P. o. prezycenta, jenerału sztabu jenerałmajor Witkowski.

Naczelnik kancelaryi Luceński.

Z Królestwa Polskiego, 5. Październ. — Wyczytałem w numerze 226 Dziennika Poznańskiego, iż młody Konitz, który ocalił życie dowódcy Parczewskiemu pod Cepowem, miał być żydem, synem wdowy, posiadającej sklep w Warszawie! Jest to omyłka, którą mam za obowiązek, jako naoczny świadek, dla ogólnej wiadomości sprostować. Młody żołnierz liczący lat 18, nazwiskiem Komicz, syn rzadcy dóbr Orenie w powiecie łęczyckim, był istotnym wybawcą Parczewskiego.

Z Lipnowskiego, 2. Października. — Odpowiadając na buletyn j. Semeki, ogłoszony w Dzien. Pow. z dnia 24. Września, a umieszczony w nrze 220 Dzien. Pozn. donoszę, że utarczka z Moskalami koło Żurawinka odbyła się w dniu 17. Września. Oddział powstańczy lipnowskiego powiatu, będący pod dowództwem Piotra Czarnego, a składający się z 300 ludzi, miał dnia tego potyczkę z 2ma rotami piechoty i koło 150 jazdy moskiewskiej. Starcie z Moskalami po trzykroć się ponawiało, bo na Choczniu, Kwaśnem i Zuchowie. Po stronie naszej 1 zabity 2 ciężko i 2 lekko rannych, po moskiewskiej zaś zabitych 8, rannych 13 i 3 konie ubite. Z zdobyczy Moskale szczyć się nie mają przychyty, bo nie ich zasługą, że 4 uciekinierów kozactwu wpadło w ręce i że drugiego dnia po utarczce 3 kotły i 8 pudów ołowiu na miejscu przez szpiega wskazanem cdkopali.

Francya.

Paryż, 10. Październ. — Krzyżowa gazeta pisze z Paryża: Gabinet petersburski postanowił odpowiedzieć na zawiadomienie, że mocarstwa nie uznają praw Rosji posiadania Polski na mocy traktatu wiedeńskiego, zawieszeniem stosunków dyplomatycznych. Przypuścić można, że pod względem Austrii jeszcze dalej się Rosya posunie. W Wiedniu stulono szybko uszy. Gdyby Francya z Anglią w tym kierunku chciały dalej postąpić, natenczas Rosya gotową będzie podnieść rzuconą sobie rękawicę.

— Nat. Ztg. pisze: Układy względem propozycji Russla, uznania traktatów z r. 1815 co do Polski za niebyłe, toczą się jeszcze. Austrya nieodrzucała wniosku, tylko poprosiła o objaśnienie, jaka jest jego doniosłość praktyczna. Z tem łączy się najważniejsza kwestya dla Austrii, a między temi, jakiego wsparcia może się spodziewać od mocarstw zachodnich na przypadek wojny z Rosyą. Między Paryżem a Londynem toczą się układy o kombinacyę, któraby mogła zaspokoić Austrię i doprowadzić do skutku wspólne wystąpienie trzech mocarstw. Jakikolwiek będzie wypadek tych układów, Polacy będą pozostawieni sobie samym przez zime. Bo chociaż mocarstwa wyrzekną w słowach unieważnienie traktatów, jednakowoż nieodniesie to żadnego skutku na przebieg wojny w Polsce. Mówią, że Rosya przysposobiona jest na takowe orzeczenie, uważa się za zwolnioną od traktatów i gotową jest rozwiązać teraźniejsze gubernie w Królestwie Polskiem i wcielić je do Rosji.

— Uważano, że cesarz Napoleon w czasie pobytu swego w Bordeau x szczególniejszych przestrzegał ostrożności. Przepędził naprzód noc na małym okręcie, który go przewiózł z Biaritzu do Bordeau i nie chciał spać w prefekturze. Przegląd wojska odbył się raniuteńko, zanim jeszcze ludność powstała z łóżek. Pietri przestrzegał ostrożności i nie mało tem zaszkodził Bonapartyzmowi w Bordeaux. Wydarzył się też przypadek w Bordeaux, o którym gazety nie wspominały, a był tem nieprzyjemniejszy, że się to stało w obec króla Ferdynanda portugalskiego. Od dwóch lat była zakazana opera w Bordeaux pod tytułem »Karól VI,« prefekt nareszcie zezwolił na przedstawienie. Wszystka młodzież udała się do teatru, a gdy zaśpiewał chór: »guerre aux tyrans!«, wystąpiła z manifestacyą, która przez pół godziny trwała. O tem nie wspominały wcale gazety. Widać, jak mało wie zagranica, co się dzieje na prowincjach.

— Przypominamy czytelnikom, że podczas pobytu cesarza w Biaritzu rozeszły się fatalne pogłoski po Paryżu, raz że się coś cesarzowi tam przytrafiło, powtóre, że król włoski został tknięty paralizem, a na koniec, że się zanosi na wojnę. Wskutek tych pogłosek wylegli na bulwary masami giełdowcy, poczęli w panicznym przestachu sprzedawać swoje papiery. Teraz się pokazuje, że cesarz po powrocie od Foulda do Biaritzu padł bez zmysłów i niemożna się go było przez 3 godziny docucić. Podobne omdlenia przytrafiły się już kilka razy cesarzowi, ale na krótką chwilę. Tym razem leżał cesarz bez przytomności przez 3 godziny i z wolna tylko wracał do przytomności. Lekarze radzą mu więcej ruchu a mniej etykietalnych natężeń. Wskutek tego zaniechał podróży do środkowej Francji.

— Artykuł Constitutionnella, którego treść przyniósł nam telegram, brzmi w całej osnowie następnie:

Opinion Nationale mówi, że »zdajemy się przywiązywać wielką wagą do oświadczenia hr. Russella aważającego traktaty z roku 1815 za przedstawione w swych warunkach stanowiących prawo Rosji do Polski z powodu, iż Rosya nie dopełniła swych zobowiązań.«

Siècle powiada, iż Constitutionnel »przyznaje szczególną wagę oświadczeniu ministra angielskiego.«

Opinion Nationale i Siècle nie mylą się. Prawda, że przywiązujemy wielką wagę i szczególną uwagę do sądu bezzwłędnie katerycznego, jaki wydał minister spraw zagranicznych W. Brytanii w stanowisku zajętem przez Rosyę względem traktatów 1815 r.

Jak traktaty te przyjęte zostały za podstawę domagań się trzech dworów, przesłanych dworowi petersburskiemu? Francya niemyślała o tem; nie jest ona, jak wiadomo, przychylną dziełu kongresu wiedeńskiego; lecz ponieważ w tej okoliczności był powód górujący nad innemi, to jest konieczność usunięcia przyczyn zamieszek peryodycznych w Polsce, których odbicie czuć się daje całej Europie, Francya była zdania, iż należy się odwołać tylko do potrzebny powszechnego porządku interesów ludzkości.

Gabinet angielski nalegał na utrzymanie swej propozycji. Cóż Francya mogła uczynić?

Sama brać obronę sprawy polskiej na siebie?

Opuścić tę sprawę?

Nie mówimy o ofiarach; mówimy tylko o trudnościach jakieby Francya napotkała w pierwszym przypuszczeniu. »Francya sama występuje, powiedziano, gdyż ją powodują do tego widoki ambicyi i ukryte interesy. Chce ona rozdrzeć traktaty, aby w miejsce ich własną postawić przewagę.« Powiedziano, to nieochylnie w Europie, a pojąć można, co by wynikać mogło z takiej sytuacji i tak łatwej do mylnego tłumaczenia. — W ostateczności tylko i w obec nieubłaganej konieczności mocarstwo może brać na siebie obronę interesu wspólnego, jak to uczyniliśmy w Meksyku.

Co się tyczy opuszczenia sprawy polskiej było to dla Francji, jak każdy pojmie, moralnie niepodobnem. Od przeszło pół wieku, niebyło rządu, niebyło zgromadzenia, nie było publicysty, któryby nie występował w obronie tej szlachetnej sprawy. Pod rządem Napoleona, winna ona była być popieraną energiczniej niż kiedykolwiek.

Dobrze więc — mówiono — czemu się po przyjacielsku nieporozumieć z Rosyą? Próbowano tego z początku, próbowano kilkakrotnie, zawsze nadaremnie.

Nie mogąc występować sama i nie mogąc porozumieć się z Rosyą, Francya wybrała środek najmądrzejszy: przyjęła podstawę negocjacji proponowaną przez gabinety londyński i wiedeński.

Traktaty 1815. roku, czyż trzeba to przypominać? nie są już dla naszego patriotyzmu tem, czem były przed 10 laty. Wiele gorzkich wspomnień złagodziły zwycięstwa pod Almą, Inkermanem, Sebastopolem, Solferino, Magentą, Pekinem i Pueblą. Napoleon najlepszy przyłożył balsam na blizny kraju.

Zresztą rozporządzenia traktatu wiedeńskiego lojalnie tłumaczone i lojalnie zastosowane, mogły przynieść nieszczęśliwemu temu krajowi znaczną ulgę, mianowicie z następczą się pomocą głównych mocarstw europejskich.

Zdaje nam się iż uwagi te wystarczają, aby usprawiedliwić postępowanie rządu cesarskiego.

Lecz cóż się dziś dzieje? Rosya przyjąwszy dyskusyę, cofa się i do nikogo odnosić się nie chce, prócz do siebie samej. Cóż się dzieje z drugiej strony? Anglia, która zaproponowała użycie traktatów za podstawę, uznaje że traktaty te są tylko martwą literą i że uważane być winny za nieistniejące. W istocie nie istniały one dla Polaków według zdania Rosji, a dziś nieistnieją dla Rosji według zdania lorda Russella. Postanowione dla zabezpieczenia swobód w Polsce, byłyby one dziś tylko gwarancyą panowania rosyjskiego, co by się stało niesprawiedliwością, do której Europa nie może przyłożyć ręki.

Opinion Nationale i Siècle powinny teraz zrozumieć, dla czego przywiązujemy tak wielką wagę do oświadczenia hr. Russela.

Galicya.

Lwów, 6. Październ. — Dziś odbył się przy bardzo licznej zgromadzeniu publiczności pogrzeb ś. p. X. arcybiskupa Gutkowskiego, który po kilkotygodniowej chorobie u narł tutaj dnia 2. b. m. w 83. roku życia. Przed dwudziestu kilku laty przybył do Lwowa, wygnany przez cesarza Mikołaja z katedry biskupskiej, osiadł w celi zakonnej w klasztorze OO. Franciszkanów i tu przepędził ostatnie dni życia znany z swojej dobroczynności na którą w znacznej części szczupły swój dochód poświęcał. Za młodu żołnierz, później kapłan piastujący wysokie godności duchowne a w końcu wygnaniec i tułacz, był on świadkiem wszystkich zmian jakie od czasu upadku przechodziła ojczyzna i w przejściach tych czynny też miał udział. Jako żołnierz pod księciem Józefem i Kosciuską walczył jeszcze pod Zieleńcami i Lubienką, później obrawszy stan duchowny był kapłanem wojskowym przy legionach polskich, a będąc z wojskiem polskim w Hiszpanii był świadkiem bitwy pod Somosierrą. Za powrotem do ojczyzny porwany i wywieziony w głąb Rosyi, później ułaskawiony, został mianowany naczelnym kapłanem armii polskiej. On to dawał ślub W. Ks. Konstantemu z Joanną Grudzińską. W roku 1828. mianowany przez Stolicę św. Biskupem podlaskim, pozostając na tej katedrze aż do roku 1836. W tym roku stając w obronie praw kościoła katolickiego przeciwko schyzmie szerzonej przez rząd moskiewski ściągnął na siebie do tego stopnia gniew cesarza Mikołaja że go kazał porwać i osadzić w gubernii Mochylewskiej w klasztorze Ozerzańskim. Na reklamacyą Stolicy św. został wywieziony w roku 1840. do Galicyi i od tego czasu osiadł w Lwowie, otrzyawszy za wstawieniem się cesarza Ferdynanda od rządu rosyjskiego 3,000 rubli sr. rocznej pensyi na utrzymanie. W roku 1857. mianowany przez Ojca św. arcybiskupem Marcyanopolińskim *in partibus* zrzekł się biskupstwa podlaskiego, na którą to godność kto inny wyniesiony został. Takie są pokrótce zebrane dzieje żywota starca, któregośmy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz Łyczakowski. Testamentem zapisał ś. p. arcybiskup infule i pastorał ks. biskupowi Przemyśkiemu, Monasterskiemu, resztę zaś pieniędzy i kosztowności, które po opędzeniu wydatków na pogrzeb i wystawienie pomnika pozostały, rozkazał odesłać do Rzymu jako dar Świętopietrza dla Ojca św.

Temi dniami wypuszczono na wolność z więzienia tutejszego sądu karnego oprócz p. Engelströma, uwolnionego na reklamacyą ambasady szwedzkiej, także p. Kujawską, przywiezioną przed kilku tygodniami z Krakowa. Przedwczoraj późnym wieczorem popełniono w pobliżu Lwowa zabójstwo na dwóch osobach, którego bliższe szczegóły dotąd są jeszcze nie wyjaśnione. Kupiec Rapaport rodem z Pesztu i żona jego jadąc z Tarnopola pomiędzy Winnikami a Lwowem napadnięci przez dwóch spółtowarzyszów podróżny jadących z nimi w tej samej budzie żydowskiej, otrzymali kilka pchnięć obosiecznym żelazem. Sprawcy uszli natychmiast i żadnej dotąd nie ma o nich poszlaki. Komisya policyjno-kryminalna, na której czele przesąd p. Pohllerg, zajmowała się wczoraj przez dzień cały sprawdzeniem rzeczy na miejscu popełnionego czynu.

Doszła tu dzisiaj wiadomość o śmierci ks. Moslera, prowincyała zakonu OO. Bernardynów, który wyjechał na wizytę klasztorów zmarł po krótkiej chorobie dn. 3. b. m. w Kalwarii. Był to mąż powszechnie znany i poważany z cnot kapłańskich i uczuć patriotycznych Cz.

Lwów, 7. Października. — FMP. Schmerling, dotychczasowy zastępca namiestnika w Galicyi, wyjechał ztąd wczorajszym pociągiem do Wiednia. Dnia 8 b. m. ma tamże przyjechać z urlopu hr. Mensdorff-Pouilly. Po wysłuchaniu zdań i raportów tych obudwóch namiestników o stanie i usposobieniach naszej prowincyi, ma się odbyć narada ministrów nad tem, jakie ma być na łal postępowanie rządu w Galicyi. Spodziewamy się, i słusznie, że jakiegokolwiek w tym względzie zapadnie postanowienie, nie będzie ono na niekorzyść tego kraju, który patrząc prawie własnymi oczyma na te niesłychane prześladowania, jakim ulega jego rodzeni bracia w zaborze rosyjskim, dzieląc ich wszystkie zapęły, niecierpliwości, oburzenia rozpacz, chamowany ciągle w swoich najsprawiedliwszych chęciach przynoszenia tym nieszczęśliwym pomocy a nawet bardzo dotkliwie za same chęci prześladowany, uniał przeciw wszystkim swoim uczuciom tak warde założyć wędzidło, że przez ośm miesięcy nie tylko nie przekroczył w niczem granic wytkniętej sobie z góry politycznej zasady, ale nawet nie dopuścił się żadnej z tą zasadą niezgodnej manifestacyi. Taki dowód umiejętności panowania nad sobą i politycznej karności, jakich długiego przykładu nie łatwo się doszukać w historii, zasługuje na słuszne uwzględnienie a dostarczając dostatecznej podstawy dla zaufania, powinienby na postanowienia wyż wspomnianej narady wpłynąć przynajmniej o tyle, ażeby odtąd postępowanie rządowych organów w Galicyi zostało ściślej zastosowanem, tak do zasad konstytucyjnych, z pod których kraj nasz od ośmiu miesięcy jest faktycznie wyjętym, jak do przyjętej przez rząd zasady humanitarnej, przeciwko której wykroczenia organów podrzędnych równie są częste, jak przeciwko ustawom konstytucyjnym.

FMP. Schmerling zanadto krótko sprawował tutaj urząd namiestnika, ażeby kraj był mógł jego zdolności i usposobienia wszechstronnie poznać i osądzić. To jednak pewna — i w tem jest zgodna ze sobą cała opinia powszechna — że podczas jego urzędowania każdy skarżący się był wysłuchany cierpliwie a nikt niegrzecznie nie przyjęty; nie widzieliśmy żadnego nacisku wywieranego z góry na władze wykonawcze w duchu krajowi nieprzychylnym, i nie wydawano żadnych ani rozporządzeń, ani rozkazów dziennych, pisanych ciemno albo dwuznacznie, mogących służyć organom podrzędnym za pozór upoważniający ich do popełniania bezprawio. Jakkolwiek w kołach urzędowych panuje przekonanie, że hr. Mensdorff-Pouilly na swoją posadę powróci, są jednak

wieści, że w razie, gdyby w Wiedniu postanowiono, postępować odtąd w Galicyi więcej konstytucyjnie i więcej humanitarnie, fmp. Schmerling zostałby mianowany stałym namiestnikiem we Lwowie. Nominacya ta, poruczająca ster rządu mężowi, umiającemu łączyć bezstronne uczucie słusznosci z powagą i obowiązkiem urzędu, sprawiłaby w całym kraju jak najlepsze wrażenie.

Jak wam już wczoraj telegraferu donosiłem, generał Wysocki został wczoraj wwieziony do Lincu, gdzie na słowo honoru, że aż do dalszego postanowienia z miasta się nie wycofa, zostanie puszczone na wolną nogę. Rozporządzenie to wywołało tutaj ogólne uczucie wdzięcznego uznania, a to nie tylko dla tego, że nadwątlone zdrowie generała wymaga koniecznie swobodnego odpoczynku, ale także i z tego względu, iż wolno zni wnosić, że w sferach rządowych zaczyna przemagać łagodniejsze usposobienie.

Dzisiaj w południe odprawili się pogrzeb ś. p. arcybiskupa Gutkowskiego przy bardzo licznej udziale wszystkich warstw tutejszej ludności. Cz.

Kraców, 8. Października. — Wysłała tu książeczka mała zawierająca żywot Marcina Lelewela Borelowskiego przez »Piotra Krakowiannina.« Sprzedaje się w drukarni W. Wialkowskiego po 25 centów (1 zlp.) na korzyść siostry pozostałej po poległym pułkowniku. Żywot ten czerpany jest: ustnych opowiadań osób znanych jakoteż z raportów wojskowych i sprawozdań tudzież z korespondencyj w Czasie umieszczanych. Nosi on przeto na sobie cechy chwilowej pracy, za to jednak mieści w sobie niejedną szczegół, któryby dla przyszłego biografy jak i przyszłego historyka powstania obecnego, mógł nie łatwo wpaść pod rękę. Warto, aby ważniejsze rysy owych nakomitszych dowódców, których żywot już zamknięty na polu walki lub na rusztowaniu, znalazły odpowiednich zbieraczy, byle sumiennych. Nie jedno bowiem, co dziś jeszcze powziąćby o nich można z ust świadków naocznych, zniknie niepowrotnie na zawsze. Cz.

Olegdaj odbywano rewizyę w śpiączkach i wsypkach domu zwanego Wielopolem przy ulicy tegoż nazwiska nad Starą Wisłą. Szukano tam prochu i broni, lecz bezowocnie. Dziś pod Prądnikiem czerwonym przytrzymało 4 wozy z bronią i aresztowano woźniców. Było tam 170 strzelb, paczka pistonów, 4 paczki b. elizny i 5 paczek prochu. W dniu 2. b. m. przytrzymało niedaleko Grubli czyli Przybyszówki w powiecie niskim w obwodzie rzeszowskim, trzy wozy zawierające 8500 naboju, 10 sztuk broni palnej z bagnietem, 41 pistoletów, 33 pałaszy, 8 sztuk ułańskich 18 siodeł, 105 paczek z pistonami oraz inne przedmioty uzbrojenia. W tem samym miejscu znaleziono w d. 27. Września, jak donieśliśmy, zakopaną broń i przedmioty uzbrojenia.

Szwajcarya.

Z nał granicy francuskiej 11. Październ. pisze kolońska gazeta: z wielką energią toczą się dyplomatyczne układy między Anglią i Austrią. Francya jeszcze silniej wstępuje. Nie robi z tego tajemnicy, że spólne działanie trzech mocarstw tylko wtenczas odnieść może skutek, jeżeli te państwa będą gotowe i nawet z bronią wystąpić przeciw Rosyi. Drouyn de Lhuys przesłał do gabinetów londyńskiego i wiedeńskiego tak e szczegóły, że z nich jasno wypada, iż Rosya sposobi się na wojnę i czyni przygotowania jak na nieochybne starcie, i z tego jasno widać, że ani myśli ustąpić ze względu na Polskę i tylko jako jedyny sposób wyjścia z ambarasu uważa pogrzebienie zupełne Polaków. Trudno atoli przyuścić aby powstanie mogło być zgłębione, równie jak aby car chciał coś dla Polski uczynić. Z tego powodu rząd francuski popędza układy z taką gorliwością, aby cesarz jeszcze przed zgromadzeniem się izb mógł coś stanowczego postanowić, gdyż lud francuski niecierpliwi się i nie chce być zbywany czczemi słowami. Cesarz Napoleon chce przy uroczystości otwarcia izb wystąpić z solennymi przyrzeczeniami przed naród francuski, któreby odpowiadały wzrastającym sympatjom mass francuskiej dla Polski. Do tego czasu zająd też potrzebne w tej mierze zmiany ministrów. Uważają teraz, że cesarz za powrotem swoim z Biarritzu głównie i często znosi się z wojskowymi znakomitościami i powagami.

Turcja.

Caro gród, 6. Października. — Do Gen. Corresp. piszą ztąd, że odpowiedź Porty, iż odpowiedzialną być nie może za przemycanie broni przez statki angielskie, ponieważ nie ma prawa wizowania, niezadowolniła posła rosyjskiego, zapowiedział bowiem ścisłą blokadę wybrzeży czerkaskich.

Kronika miejscowa.

Poznań, 13. Października. — W niedzielę o godzinie 5. wieczorem na wschodnio-południowym horyzoncie potworzyły się z chmur niby góry ogniste, ale tak wybitnie i zacięniowane okrągło, iakby podgórza tatrzańskie lub olbrzymie, w końcu zaś tego pasma odrysował się na niebie południowym krajobraz najpiękniejszy, niby wzgórze slaniającego się w daleką dolinę ale tak naturalnej prawdy, że patrzący mimowolnie wykrzykiwali, że na szczycie tego wzgórza wznosi się potężne miasto z kopułami, wieżami, kościołami, domami, a pod miastem wille z pałacami, przypominające saską Szwajcaryę patrząc z brylowskiego tarasu, tylko w podniesionej piękności. Fysunek całego krajobrazu tak był dokładnym i ułudnym, że się zdawało widzieć rzeczywistą a prześliczną okolicę przed sobą. Koloryt był szary, na tle ciemniejszym, jak najwybitniej cieniowany.

— Prawem z dnia 27. Czerwca 1860. podzielony jest obwód rejen-cyjny bydgoski na cztery okręgi obce i obierają według tego: 1) powiaty Czarnkowski i Chodzieski w 2 deputowanych, 2) pow. Wyrzyski i Bydgoski w Nakle 3 deputowanych, 3) powiaty Szubiński i Inowrocławski w Łabiszynie 2 deputowanych, 4) powiaty Mogilnicki, Gnieźnieński i Wągrowiecki w Gnieźnie 3 deputowanych. Komisarzami oborów mianowani na I. okręg oborzy: radzca ziemiański ur. Kehler

z Chodzieża, II. okręg oborczy: radzca ziemiański Crusius z Bydgoszczy, III. okręg oborczy: radzca ziemiański Rochlitz z Szubina, IV. okręg oborczy: radzca rejencyjny ur. Suchodolski z Wągrówca.

Bydgoszcz, dnia 3. Października 1863.

Król. rejencya.

— Sąd stanu berliński ściga w sprawie śledczej naprzeciw Polakom oskarżonym o zamierzenie zbrodni stanu, następujące osoby: była właścicielkę dóbr p. Maryannę Hulewiczową rozwódkę, z domu Ziotecką z Wrocławia, w ostatnim czasie bawiącą u wód w Altwasser; byłego dziedzica dóbr Stanisława Szenica z Wrocławia i p. Kazimierza Chrzanowskiego z Wojnowic, w powiecie Bukowskim.

Z pod Pleszewa, 9. Października. — Dzisiaj nad wieczorem przybyło tu do Sławoszewa 4 żandarmów i obstawili pomieszkaniem panów Brekerów tój tu majątności posesorów, zaarrestowali pana Brekera Władysława, a to na piśmienny rozkaz z Berlina od radzcy kamergerichtu

p. Krügera i wywieźli go tymczasowo do Pleszewa, z kąd zaś zapewne, jak inni, do Berlina wywiezionym zostanie. D. P.

Przybyli do Poznania dnia 11. Października.

BAZAR: Łuszczewski z Bytnia, Jeżewska z Zbrachlina.
HOTEL DU NORD: Ostrowski z Goltów, Dydyńscy z Słowikowa.
POD CZARNYM ORŁEM: v. Clausen z Leszna, Jabłkowscy z Szewiec.
HOTEL BERLINSKI: Matschke z Srody, Joppen z Wielichowa, Suchodolski z Wągrówca, Geyer z Gniezna, Bock z Berlina, Bendix z Lipska, Glück z Głogowa.
EICHENER BORN: Lichtenstein, Guzowski i Davidsohn z Klecka, Rosenstock z Leszna, Moses z Keyni, Kasper z Świączyna.
POD TRZEMA LILIAMI: Klenke z Lutomia, Geilert z Krosnowa, Bach z Rawicza, Nehring z Nehringswalde, Ceglacki z Dolska.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Borowski z Wrocławia, Wilhelmowska ul. 16.

Z dnia 12. Października.

BAZAR: Morzycka z Polski, Kierska z Podstolic, Mierzynski i Suchecki z Polski, hrabia Skarbek z Międzychodu, Moszczęński z Stępczowa.

POWTÓRNE WYPOWIEDZENIE

wywołanych do spłacenia gotowizną 3½% listów zastawnych W. Księstwa Poznańskiego.

Z odwołaniem się do naszego obwieszczenia z dnia 2. Czerwca r. b. tyczącego się wypowiedzenia 3½% listów zastawnych w celu wymazania ich z ksiąg hipotecznych wzywamy powtórnie posiadaczy następujących dotąd nie złożonych listów zastawnych

Nr. list. zast.	bież.	amort.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
43	893		Jaraczewo	Srem	500
50	900		dito	dito	500
55	900		dito	dito	500
75	786		dito	dito	100
77	788		dito	dito	100
1	4530		Karczewo	Gniezno	1000
3	4532		dito	dito	1000
4	4533		dito	dito	1000
8	4479		dito	dito	500
6	6397		Magnuszewice	Pleszew	1000
7	6398		dito	dito	1000
10	6401		dito	dito	1000
14	6288		dito	dito	500
15	6289		dito	dito	500
29	5978		dito	dito	200
45	5458		dito	dito	40
48	5461		dito	dito	40
51	4592		dito	dito	20
52	4593		dito	dito	20
54	4595		dito	dito	20
21	4979		Mielno	Gniezno	500
25	4983		dito	dito	500
34	4877		dito	dito	200
44	5070		dito	dito	100
46	5072		dito	dito	100
58	3918		dito	dito	200
4	4		Modliszewko	dito	1000
7	7		dito	dito	1000
23	8		dito	dito	200
25	10		dito	dito	200
28	2		dito	dito	100
35	9		dito	dito	100
36	10		dito	dito	100
38	12		dito	dito	100
40	14		dito	dito	100
42	16		dito	dito	100
47	3		dito	dito	40
52	8		dito	dito	40
58	14		dito	dito	40
59	15		dito	dito	40
61	1		dito	dito	20
69	9		dito	dito	20
71	11		dito	dito	20
73	13		dito	dito	20
76	16		dito	dito	20
77	17		dito	dito	20
78	18		dito	dito	20
81	21		dito	dito	20
2	1892		Oborzyska	Kościan	1000
13	5371		Oporzyn	Wągrowiec	40
29	2145		Rusiborz	Sroda	200
31	2147		dito	dito	200
34	2150		dito	dito	200
45	2439		dito	dito	100
46	2440		dito	dito	100
47	2441		dito	dito	100
48	2442		dito	dito	100
51	2445		dito	dito	100
52	2446		dito	dito	100
56	2450		dito	dito	100
70	1942		dito	dito	20

Nr. list. zast.	bież.	amort.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
72	1944		Rusiborz	Sroda	20
77	1949		dito	dito	20
2	4167		Szczepankowo	Szamotuły	1000
5	4170		dito	dito	1000
12	4109		dito	dito	500
26	4450		dito	dito	100
28	4452		dito	dito	100
30	4454		dito	dito	100
36	3449		dito	dito	20
38	3451		dito	dito	20
3	993		Wolenice	Krotoszyn	1000
6	996		dito	dito	1000
7	997		dito	dito	1000
11	837		dito	dito	500
4	276		Wrotkowo	dito	1000
16	263		dito	dito	200
21	268		dito	dito	200
24	319		dito	dito	100
30	284		dito	dito	20
32	286		dito	dito	20
34	288		dito	dito	20
40	385		dito	dito	20
44	4214		dito	dito	1000
45	4215		dito	dito	1000
47	4217		dito	dito	1000
48	4218		dito	dito	1000
50	4220		dito	dito	1000
51	4152		dito	dito	500
52	4153		dito	dito	500
68	4491		dito	dito	100
78	3485		dito	dito	20
79	3486		dito	dito	20
80	3487		dito	dito	20
81	3488		dito	dito	20
6	2464		Wszółów	Pleszew	1000
7	2465		dito	dito	1000
14	2242		dito	dito	500
31	2629		dito	dito	40
32	2630		dito	dito	40
34	2632		dito	dito	40
6	3665		Wydzierzewice	Sroda	1000
9	3668		dito	dito	1000
10	3669		dito	dito	1000
18	3570		dito	dito	500
23	3575		dito	dito	500
35	3557		dito	dito	200
38	3560		dito	dito	200
42	3989		dito	dito	100
48	3995		dito	dito	100
50	3997		dito	dito	100
57	3907		dito	dito	40
58	3908		dito	dito	40
61	3911		dito	dito	40
62	3912		dito	dito	40
64	3123		dito	dito	20
65	3124		dito	dito	20
67	3126		dito	dito	20
69	3128		dito	dito	20
70	3129		dito	dito	20

ażebym takowe z należącymi do nich kuponami od B. Narodzenia 1863. w stanie do kursu usposobionym w kassie naszej złożyli i następnie imienną wartość za nie w dniu 2. Stycznia 1864. odebrali.

Jeżeli w czasie nadchodzącego na Boże Narodzenie 1863 terminu wypłaty prowizji ziemskiej, a mianowicie od 4. do końca Lutego 1864. listy zastawne złożone nie będą, natenczas ich posiadacze z prawem swem realnem do wyrażonej w wypowiedzianych listach zastawnych hipoteki specjalnej wykluczeni, z pretensjami swemi do wartości listów zastawnych do Ziemstwa odesłanymi zostaną a ilość kapi-

tału w gotowiznie, po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa przekazaną będzie.

Poznań, dnia 5. Października 1863.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 12. Października 1863.

Zyto (wępel po 25 szefli) bez zmiany. Wypowiedziano 50 wępli. Na Paźdz. 32½ list. ¼ pien., na Paźdz. Listopad 32½ list. ½ pien., na Grudzień 32½ list. ½ pien., na Styczeń 33 list. 32½ pien., na Styczeń Luty 33½ list. 33 pien., na wiosnę 34—33½ pł.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) lepiej. Wypowiedziano 15,000 kwart. Na Paźdz. 14½ list. ⅛ pien., na Listopad 13½ list. ⅛ pien., na Grudzień 13½ list. ⅛ pien., na Styczeń 13½ list. i pien., na Luty 14 list. 13½ list. i pien., na Marzec 14½ list. ⅛ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 12. Października.

Pszemica 50—62 tal.
Zyto na Paźdz. i Paźdz. Listopad 36⅞ tal., na Listopad Grudzień 36⅞ tal.
Jęczmień wielki i mały 32—39 tal.
Groch do gotowania 44—48 tal.
Groch na pastwę 44—48 tal.
Olój rzepiowy na Paźdz. 12½—13—12½ tal., na Paźdz. Listopad 12½ tal., na Listopad Grudzień 12½ tal., na Kwiecień Maj 12½ tal.
Olój lniany 15¾ tal.
Okowita na Paźdz. 15⅞ tal., na Paźdz. Listopad 14½—¾ tal., na Listopad Grudzień 14½ tal., na Grudzień Styczeń 14½—¾ tal.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 12. Października 1863.	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant
Pożyczka rządowa dobrowolna.	4½	101½
„ z roku 1859.	4½	105½
„ z roku 1856.	4½	101½
„ z roku 1853.	4	98½
Oblig. długu skarbowego	3½	90½
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	90
dito miasta Berlina.	4½	102½
dito „ „	3½	83¾
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	89¾
dito „ „	4	100½
dito Pruss Wschodnich	3½	87½
dito Pomorskie	3½	89½
dito „ „	4½	100¾
dito W. X. Poznańskiego	4	—
dito W. X. Poznańskiego	3½	97½
dito W. X. Pozn. (nowe).	4	96½
dito Szląskie	3½	95
dito Pruss Zachodnich	3½	86¾
Bilety rentowe Poznańskie	4	96¾
Obligacje miejskie H. Em. Pozn.	4	—
Obligacje prowincyjne Poznańskie	5	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	96½
Louisdory	—	110½
Akeye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	101

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru	Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.	
5. Paźdz.	+ 5,0°	+ 17,0°	23, 1, 3, Poł. wsch.
6. „	+ 9,9°	+ 20,5°	28, 0, 5, Południow.
7. „	+ 8,0°	+ 17,0°	23, 0, 3, Poł. wsch.
8. „	+ 5,2°	+ 14,8°	27, 11, 8, Poł. wsch.
9. „	+ 5,0°	+ 16,2°	27, 11, 9, Wschodni
10. „	+ 10,0°	+ 14,5°	23, 0, 0, Wschodni
11. „	+ 7,9°	+ 16,3°	27, 11, 9, Wschodni